Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVIII | Sobota 13 listopada 1937 r. | Nr. 312

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

ś. p.

INŻ. GÓRNICZY

WITOLD KAŁUŻNY

INŻYNIER RUCHU KOPALNI „KAZIMIERZ"

zmarł dnia 12 b.m. w Krakowie.

Zmarły był cenionym przez nas pracownikiem, to też wyrażamy głęboki żal, iż nieubłagana śmierć wyrwała Go z naszych szeregów.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA KOPALŃ WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA KOPALŃ WĘGLA i ZAKŁADÓW HUTNICZYCH.

ś. † p.

GENOWEFA MUSZANKA

DŁUGOLETNIA URZĘDNICZKA FABR. KABLI I DRUTU W BĘDZINIE,

Nieodżałowana córka i siostra,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dn. 11.XI.1937 r., przeżywszy lat 28.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Reymonta 25, do kościoła parafialnego w Pogoni, a następnie na cmentarz w Sosnowcu, odbędzie się w dniu 14.XI.1937 r. t.j. w niedzielę o godz. 14.30 p. p.

Na smutne te obrzędy zapraszają pogrążeni w głębokim smutku

4992 RODZICE, BRAT I RODZINA

Dnia 11 listopada 1937 r. zmarła po długich cierpieniach

ś. † p.

GENOWEFA MUSZANKA

W Zmarłej tracimy dobrą, lubianą i przez wszystkich nas cenioną, koleżankę, o której wspomnienie na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dn. 14.XI.1937 r. o godz. 14-tej min. 30 z domu żałoby w Sosnowcu, ul. Reymonta Nr. 25 m. 4 na cmentarz w Sosnowcu.

URZĘDNICZKI I URZĘDNICY FABRYKI KABLI I DRUTU, Sp. z ogr. odp. W BĘDZINIE.

Dnia 11-go listopada 1937 r. zmarła po długich cierpieniach nasza długoletnia urzędniczka

ś. † p.

GENOWEFA MUSZANKA

W Zmarłej firma nasza traci sumienną, wierną i obowiązkową pracowniczkę, której zasługi pozostaną u nas w trwałej i dobrej pamięci.

ZARZĄD FABRYKI KABLI i DRUTU, SP. z OGR. ODP. w BĘDZINIE

ś. † p.

KAZIMIERZ LEVITTOUX

URZĘDNIK TOW AKC. ZAKŁ. HUTN. HUTA BANKOWA w DĄBROWIE GÓRN., ODDZIAŁ w ZAWIERCIU,

zmarł dn. 10.XI.1937 r.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci.

4982 DYREKCJA TOW. AKC. ZAKŁ. HUTNICZYCH HUTA BANKOWA W DĄBROWIE GÓRN.

Potworna zemsta Chińczyków za utratę Szanghaju

Milion Japończyków bez dachu nad głową

SZANGHAJ, 12.11. Bezpośrednio po krwawej bitwie pod Szanghajem, w której poległo 60.000 Chińczyków, Chiny zostały nawiedzione straszliwą katastrofą powodzi.

Fale rzeki żółtej nalały piątą część prowincji Szante, tak, że milion ludzi znalazło się bez dachu nad głową i wobec groźby głodu i najstraszliwszych epidemij.

Niebywały w dziejach Chin wylew Hoang-Ho nastąpił wskutek przerwania tam i zniszcznia wszystkich zapór przez wojska chińskie.

Jest to zemsta Chińczyków za utratę Szanghaju. Chińczycy nie licząc się ze stratami jakie mogą wywołać wśród swoich rodaków, zniszczyli tamy, aby wezbrane fale rzeki zalały pozycje japońskie.

Pole walki jest dosłownie zasłane trupami, gnijącymi w błotnistej ziemi.

P. Prezydent R. P. wręczył sztandar

pułkowi artylerii Legionów

WARSZAWA, 12.11. Wczoraj o godz. 10 rano odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru wileńskiemu pułkowi artylerii lekkiej Legionów, ufundowanego przez społeczeństwo miasta Wilna.

Wręczenia sztandaru dokonał Pan Prezydent R. P. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli: pan marszałek Śmigły Rydz i pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Na placu Zamkowym ustawiła się kompania chorągwiana pułku piechoty, spieszona bateria 1 p.a. I. Leg. oraz b. oficerowie i żołnierze pułku. Bezpośrednio po nabożeństwie w katedrze św. Jana Pan Prezydent RP. w towarzystwie marszałka Śmigłego Rydza oraz pp.: premiera, członków rządu i generalicji udał się na miejsce uroczystości. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. biskup polowy W. P. Gawlina.

Z kolei rodzice chrzestni oddali sztandar P. Prezydentowi RP., który wręczył go dowódcy pułku. Po akcie wręczenia pan marszałek Śmigły Rydz przypiął na sztandarze krzyż Virtuti Millitari, którym wileński pułk artylerii jest odznaczony przez marszałka Józefa Piłsudskiego.

Delegacja żydowska

NA ZAMKU

WARSZAWA, 12.11 (tel. wł.). Dzisiaj Pan Prezydent R. P. przyjął delegacje senatorów i posłów żydowskich w składzie: senatorowie Schorr i Trockenheim oraz posłowie Sommerstein, Rubinstein, Mincberg i Gotlieb. Delegacja przedstawiła Panu Prezydentowi ogólną sytuację żydów w Polsce. Pan Prezydent R. P. zapewnił delegacje, że Rząd R. P. zwalczał i nadal będzie zwalczał wszelkie objawy anarchii.

CO BYŁO PRZYCZYNĄ
katastrofy samolotowej pod Piasecznem

WARSZAWA, 12.11 (tel. wł.). Zanim specjalna komisja zbada szczegółowo przyczyny katastrofy lotniczej samolotu Polskich Linij Lotniczych „Lot", która nastąpiła w czwartek w okolicach Piaseczna, nie można ustalić kategorycznie przyczyny tej katastrofy. Na podstawie rozmowy z pilotem prowadzącym samolot, p. Witkowskim, jednym z najstarszych i doświadczonych pilotów „Lotu", wiadomym jest, że na chwilę przed katastrofą spojrzał on na wysokościomierz, który

wskazywał wysokość 60 mtr.

Samolot zawadził lewym skrzydłem

o przewody elektryczne wysokiego napięcia,

idące z Piaseczna w kierunku Dąbrówki i wówczas nastąpiła katastrofa. Samolot zarwał dwa przewody o napięciu 5.000 volt. Nie nastąpiła jednak przerwa w dostarczaniu prądu, gdyż pozostałe przewody pracowały dalej. Wobec braku wiatru trudno przypuszczać, aby ciężki samolot typu Lockhead-Elektra wiatr nagle rzucił na przewody, jednakże samolot mógł wpaść w prąd tłoczący, który raptownie obniżył jego lot i wywołał katastrofę. Stopień defektu wysokościomierza nie będzie łatwy do ustalenia, wskutek bowiem wstrząsu w czasie katastrofy

przyrząd ten uległ uszkodzeniu.

Większość ofiar katastrofy odwieziono do kliniki św. Józefa w Warszawie przy ul. Hożej. Przebywa tam pilot Witkowski, radiooperator Bluszcz i pasażerowie: przemysłowiec austriacki Berr wraz z żoną, dyrektor Tausing i inż. Braun. W instytucie chirurgii urazowej pozostają hr. Potocka i prof. Pelczar. Pilot Witkowski ma złamaną nogę i wskutek strasznego bólu nie mógł zasnąć, tak, że musiano zastosować uspakajające zastrzyki. Pilot z powodu bólu nie może również mówić. Stan jego zdrowia nie jest jednak groźny.

Wszyscy pacjenci przebywający w klinice św. Józefa czują się dość dobrze.

Radiotelegrafista Bluszcz opuści szpital za tydzień. Dyrektor Tausing jest najmniej poszwankowany i pozostawał w klinice tylko przez dzień dzisiejszy. Najgorzej jest ze stanem zdrowia hr. Potockiej, leżącej w instytucie chirurgii urazowej. P. Potocka jest w dalszym ciągu nieprzytomna.

Dziś rano p. Potockiej przeprowadzono trepanację czaszki. Przemysłowiec Berr czuje się nieźle. Ma on zwichniętą rękę i złamaną kość biodrową. Żona jego doznała ciężkich obrażeń jak również inż Braun.

BADANIE KOMISJI

Specjalna komisja techniczna, wydelegowana na miejsce tragicznej katastrofy samolotu pasażerskiego Polskiej Linii Lotniczej „Lot" na linii Kraków — Warszawa pod Piasecznem prowadziła dziś

badania w ciągu prawie 5 godzin.

Szczątki motoru strzaskanego samolotu zostały zabezpieczone. Zgodnie z obowiązującymi przepisami samolot i pasażerowie, oraz załoga byli ubezpieczeni. Rodziny ofiar katastrofy, jak i pasażerowie, którzy odnieśli rany, względnie wyjdą z tych ran kalekami, otrzymają wysokie odszkodowania

pieniężne.

Wskutek katastrofy, zajdzie konieczność nabycia nowego samolotu typu „Lockheed Electra" dla krajowych linii pasażerskich.

Akcja propagandowa
zwrócona przeciwko Polsce

LONDYN, 12.11. W „News Chronicle" ukazał się artykuł Vernona Bartlett'a, **zawierający niepokojące, a pozbawione podstaw, wersje na temat stosunków wewnętrznych w Polsce.**

Również niepokojące komentarze o stosunkach polskich podał „Manchester Guardian", a podobne wiadomości przyniosło „Echo de Paris", tu zaś też komunistyczny „Daily Werker".

Ten zbieg okoliczności, wskazuje, że chodzi w tym wypadku o **planową akcję propagandową, zwróconą przeciwko Polsce.**

Z dobrze poinformowanych kół londyńskich twierdzi się, że źródeł tej propagandy należy szukać na tle zapowiedzianej wizyty min. Delbosa w Warszawie. Min. Delbos odmówił przyjęcia zaproszenia Litwinowa do odwiedzenia Moskwy. Fakt ten niewątpliwie podrażnił Sowiety, które **uważają się za „ważniejszego" od Polski sprzymierzeńca Francji.**

Linia kolejowa
Szczakowa-Bukowno

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu (donosimy o nim na str. 3) uchwaliła m. in. projekt budowy kolei Szczakowa — Bukowno długości 12 km. Linia ta pójdzie od stacji kolejowej Szczakowa na linii Kraków — Ząbkowice ku stacji Bukowno na linii Strzemieszyce — Kielce, połączy więc ona stacje Zagłębia węglowego śląskiego i krakowskiego ze stacjami północno wschodniego obszaru państwa.

Nowa linia **odciąży stacje kolejowe** i uprości pracę na stacjach węzłowych, przez które dotychczas przechodzą transporty ze wschodu w kierunku Mysłowic i naodwrót.

Projektowana linia stwarza najkrótszą drogę komunikacyjną pomiędzy Górnym Śląskiem, a rejonami rolniczymi w Kielecczyźnie i Lubelszczyźnie.

400 górników żywcem pogrzebanych
w japońskiej kopalni miedzi

TOKIO, 12.11. W Oguszi, w prowincji Nagamo wydarzyła się katastrofa, której ofiarą padło 400 górników.

TOKIO, 12.11. — Wedle wiadomości otrzymanych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, katastrofa, jako wydarzyła się w kopalni miedzi w Oguszi, w prowincji Nagamo, jest znacznie poważniejsza, niż wskazywały na to pierwsze doniesienia.

Jak przypuszczają, **katastrofa spowodowana została wybuchem magazynu materiałów wybuchowych kopalni.** Wstrząs ziemi, wywołany eksplozją, był tak silny, że spowodował zawalenie się szybów i wjazdu do kopalni. Zniszczeniu uległy również zabudowania administracji kopalni, posterunek policji i **22 domy mieszkalne górników.**

Na miejscu katastrofy wybuchł pożar, który zniszczył 50 domów mieszkalnych. Liczba ofiar wciąż jeszcze nie jest znana, jednakże istnieją obawy, że katastrofa pociągnęła za sobą

śmierć przeszło 400 ludzi.

Niezwykłe wystąpienie adw. Hofmokl-Ostrowskiego
przeciw „Gałązce Rozmarynu" Z. Nowakowskiego

Znany ze swych niezwykłych wystąpień zarówno publicystycznych, jak i też sądowych p. Zygmunt Hofmokl-Ostrowski (ojciec) nadesłał we środę d nia 10 bm. do dyrekcji Teatru Polskiego w Warszawie list treści następującej:

Do Szanownej Dyrekcji Teatru Polskiego w Warszawie

W grudniu roku 1934 wysłałem na konkurs rozpisany przez prezydenta m. Krakowa sztukę legionową p.t.

„Czyn" (pod tytuł: „Żołnierz nieznany")

jako apoteozę dramatyczną czynu Legionów. Sztukę tę otrzymałem z powrotem dopiero w maju 1935 roku, zmuszony ucIec się do interwencji prezesa komitetu dr Kaplickiego. Egzemplarz tej sztuki załączam.

W dniu wczorajszym widziałem w Teatrze Polskim utwór widowiskowy Zygmunta Nowakowskiego p.t.

„Gałązka Rozmarynu".

Ponieważ tak budowa sztuki, rozplanowanie jej na trzy zasadnicze części, a mianowicie wymarsz z Oleandrów, okopy, oraz refleksje aktu ostatniego, ponieważ dalej wpleciony we wszystkie obrazy romans pielęgniarki z legionistą, a dalej cały szereg scen poszczególnych, jak wizyta obcych oficerów w okopie, schwytanie szpiega rosyjskiego, który okazuje się później Polakiem oraz drobniejszych epizodów jest niemal identyczny z moją sztuką, przeto wzywam uprzejmie Panów

o bezwłoczne zdjęcie sztuki tej z afisza,

względnie wykreślenia wszystkich scen identycznych lub podobnych do załączonego utworu, w przeciwnym razie zmuszony będą udać się na drogę sądową, celem salwowania moich praw autorskich.

Z poważaniem

dr Zygmunt Hofmokl-Ostrowski.

Publikując powyższy list IKC dodaje: Zwróciliśmy się oczywiście natychmiast do p. Zygmunta Nowakowskiego z zapytaniem, co o tym sądzi? P. Nowakowski uśmiechnął się i wzruszył ramionami.

Polski konsul
W CZECHOSŁOWACJI

WARSZAWA, 12.11 (tel. wł.). Władze czeskie udzieliły exequatur nowemu generalnemu konsulowi Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze Czeskiej. Na stanowisko to powołany został p. Jan Lech-Zbyszewski.

Odparty szturm
NA POZYCJE POWSTAŃCZE

PARYŻ, 12.11. Z Salamanki donoszą że na froncie aragońskim w pobliżu klasztoru San Pedro **czerwona milicja przypuściła niespodziewany szturm na pozycje powstańcze.**

Po kilkugodzinnej walce atak czerwonych został odparty. Na przedpolu swoich pozycyj powstańcy zebrali zwłoki 100 policjantów.

Na innych frontach panuje spokój.

Prezydent Katalonii
UCIEKŁ DO PARYŻA

PARYŻ, 12.11. Wczoraj rano przekroczył granicę hiszpańsko - francuską i przybył do Perpignan prezydent Katalonii, Companys. Odjechał on w dalszą drogę do Paryża.

Jeden z dzienników notuje pogłoskę, że Companys wyjeżdża do Brukseli, gdzie znajduje się jego syn i rzekomo nie zamierza powracać do Hiszpanii.

L. WOLFE

W pogoni za ojcem
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

87)

— Czym się zajmował? Pan będzie łaskaw zrozumieć intencję pytania. Na przykład są arystokraci uprawiający z zamiłowaniem introligatorstwo.

— Mój ojciec uchodzi za znawcę koni i psów.

Pan Piekarski zrobił notatki.

— Pięknie. Mógł znaleźć zatrudnienie w jednej z tych specjalności. Zwrócę osobliwą uwagę na hodowlę koni i psów.

— Poza tym ojciec uprawiał sport żaglowy i nie opuścił jednego dnia wyścigów.

— Poddamy obserwacji pole Mokotowskie. Miałem możność stwierdzić, że namiętność do wyścigów jest silniejszą od wielu innych namiętności. Czy ojciec pana umie prowadzić samochód?

— Tak. W tym kierunku ma wyjątkowe zdolności.

Pan Piekarski zanotował: „szofer".

— Zna obce języki?

— Mówi bardzo dobrze po polsku, świetnie po francusku i trochę po niemiecku.

— A więc może z powodzeniem udzielać lekcyj języków. Oczywiście gra w golfa i tennisa? — Barker przytaknął. — W brydża też? — Pan Piekarski zamknął notes. — Otóż widzi pan, panie kapitanie, przed pańskim ojcem stoi otworem cały szereg zawodów. I jeden Pan Bóg wie, czego się jeszcze nauczył w ciągu tych dwunastu lat. Tego niesposób przewidzieć. Nie będę zdziwiony, jeśli się okaże w końcu, że jest pierwszorzędnym saksofonistą, albo znakomitym powieściopisarzem — podróżnikiem. — Westchnął głęboko.— Bardzo trudna historia.

— Jak pan zamierza działać, proszę pana?

— Narazie nie mam gotowego planu. — Wstał. — Utrzymuję dobre stosunki ze światem podziemnym, z wesołemi paniami i z policją. Następnie, jak tylko będą gotowe odbitki, puszczę swoje psy gończe. Z dziesięć sztuk, oczywiście jeśli pan się zgodzi na to, panie kapitanie. Dobry agent kosztuje mnie równe dziesięć złotych dziennie. Jeśli pan akceptuje ilość dziesięciu ludzi, to dzien ny wydatek wyniesie sto złotych.

— Zgadzam się — powiedział Barker i położył na stół tysiąc złotych.

Pan Piekarski usiadł, wyjął urzędowy blankiet i napisał pokwitowanie.

— Gdyby w ciągu dziesięciu dni poszukiwania nie dały żadnego rezultatu, wówczas, mówiąc pięknym stylem polityków, złożę dymisję na ręce pana kapitana i, naturalnie zrzekam się wynagrodzenia za swoją pracę. Natomiast, gdyby mi się poszczęściło, przeznaczy pan kapitan dla mnie premię, której wysokość pozostawiam jego uwzględnieniu.

— Jeśli pan odnajdzie mojego ojca, dostanie pięć tysięcy złotych.

— Bardzo dobrze, panie kapitanie.— Spojrzał na pannę Woydyńską. — Wynagrodzenie zadowalnia mnie w zupełności.

Wstał, pożegnał się i opuścił gabinet.

ROZDZIAŁ XXXII.

O siódmej, kiedy panna Woydyńska odeszła z ciężkim sercem, nagle przypomniał sobie Barker, że obiecał spędzić ten wieczór z Helą Maliczówną. W pierwszej chwili zastanawiał się, jakiego wykrętu użyć, ponieważ deprymująca konferencja z panem Piekarskim nie usposabiała do odgrywania roli czułego kochanka, lecz wrodzona obowiązkowość, silna nawet w sprawach miłosnych, przemogła i postanowił jednak odwiedzić Helę.

Zawołał Hałasa i oznajmił mu, że bierze wóz. Poszedł razem z nim do nowego garażu, by wiedzieć, gdzie będzie musiał postawić samochód po powrocie.

Po drodze opowiedział Johnowi o rozmowie z panem Piekarskim, o jego wątpliwościach i zastrzeżeniach.

(D. c. n.)

Moskwa w 20-tą rocznicę rewolucji paźdz.

Powrót Stalina do komunizmu wojennego

Co roku obchodzi stolica sowiecka 7 listopada rocznicę rewolucji październikowej. Kalendarzowy paradoks świętowania rewolucji październikowej w listopadzie tłumaczy się, jak wiadomo, tym, że po rewolucji wprowadzono w Rosji kalendarz nowego stylu, wskutek czego data rewolucji październikowej została przesunięta o 13 dni na 7 listopada. Ten kanledarzowy paradoks, zresztą łatwo zrozumiały, nie wyczerpuje jednak wszystkich paradoksów tegorocznego obchodu, który miał być specjalnie uroczysty ze względu na

20-lecie istnienia władzy sowieckiej.

Z jednej bowiem strony Stalin ogłosił w tym roku nową konstytucję sowiecką, na mocy której rozpisano powszechne i tajne wybory, które mają się odbyć w początku grudnia, z drugiej zaś — teror w ZSSR przybrał niebywałe rozmiary przypominające okres komunizmu wojennego, to znaczy okres wojny domowej w latach 1917—1919. W przededniu samej 20-ej rocznicy rewolucji październikowej sądy sowieckie wydały kilkanaście wyroków śmierci na wrogów ludu i przeciwników reżimu stalinowskiego.

„Gilotyna" sowiecka nie liczy się z uroczystościami

i z frazesami przewódców komunizmu o rzekomej wolności i demokracji proklamowanej przez nową konstytucję sowiecką. Drugi paradoks sowieckiego życia politycznego polega na tym, że od chwili rozstrzelania marszałka Tuchaczewskiego w początku czerwca rb. aż do 20-ej rocznicy rewolucji październikowej dwunastu komisarzy ludowych rządu centralnego i osiemnastu komisarzy rządów republik narodowościowych zostało usuniętych, bądź też aresztowanych pod zarzutem uprawiania opozycji przeciwstalinowskiej. A przecież nikt inny jak Stalin w swoich licznych mowach nie przestawał zapewniać o całkowitym zwycięstwie komunizmu w Rosji i o ustabilizowaniu się ustroju sowieckiego w szóstej części kuli ziemskiej.

To też w obchodach moskiewskich w tym roku poza utartą propagandą, której nikt nie wierzy,

znalazły się akcenty wewnętrznego napięcia i niepewności.

Już na Placu Czerwonym z trybuny rządowej marszałek Woroszyłow, wygłaszając swoją tradycyjną mowę do zgromadzonych oddziałów armii czerwonej, oświadczył, iż zwalczanie wrogów wewnętrznych jest w dalszym ciągu zagadnieniem aktualnym w polityce wewnętrznej.

W defilującym tłumie obok portretów wodzów komunizmu

niesiono kukły przedstawiające Trockiego, Bucharina, Rykowa i innych opozycjonistów,

przedstawionych jako agentów faszyzmu niemieckiego i japońskiego. Również w jubileuszowych wydaniach dzienników moskiewskich ukazały się liczne artykuły specjalnie omawiające zagadnienie walki z opozycją zarówno prawicową jak i lewicową. Tak więc, pomimo szumnych haseł, pomimo map i wykresów statystycznych wywieszonych na placach Moskwy a mających przedstawić postępy gospodarki sowieckiej w okresie 20-letnim, walki wewnętrzne wprowadzają krzyczący dysonans, którego nie mogą zagłuszyć chóry chwalebne na cześć Stalina. Pomiędzy rządzącą grupą stalinowską a znaczną częścią wszechzwiązkowej partii komunistycznej,

wytworzyła się przepaść, którą pogłębiają rozstrzeliwania opozycjonistów.

W tych warunkach rząd sowiecki położył szczególny nacisk na zewnętrzne efekty uroczystości. Na pięciu wieżach Kremla zabłysły gwiazdy rubinowe, główne place i ulice Moskwy zostały rzęsiście oświetlone, orkiestry przygrywały skoczne marsze i modne fokstroty, komsomolcy zorganizowali zabawy ludowe i tańce a w parku moskiewskim noszącym nazwę „kultury i odpoczynku", odbyła się wielka maskarada, na której tańczono do samego rana. Te zewnętrzne momenty uroczystości moskiewskich

nie mogą jednak przygłuszyć wewnętrznego rozkładu ideologicznego

toczącego ustrój sowiecki.

W 20-tą rocznicę rewolucji październikowej objawy tego rozkładu i walk wewnętrznych na Kremlu występują z większą wyrazistością niż w poprzednich latach. W tym tkwi największy paradoks sowieckiego rozwoju politycznego. Po dwóch bowiem pięcioletnich planach gospodarczych, które kosztowały tak dużo ofiar, po 20 latach istnienia władzy sowieckiej,

powrócił Stalin do teroru t. zw. komunizmu wojennego,

który był przecież punktem wyjścia ery komunistycznej w Rosji. Zaczarowane koło sprzeczności życia sowieckiego zamknęło się, obejmując w swym wnętrzu liczne zapalne elementy, których wybuch może stać się początkiem nowego układu sił na wschodzie.

Co myślą w Niemczech

o podróży min. Delbosa do Warszawy

Niezmierne zainteresowanie wzbudziła w Berlinie podróż ministra Delbosa do Warszawy i stolic Europy południowo - wschodniej.

Niemcy twierdzą, że podróż ta zadecydowana została dopiero po przystąpieniu Włoch do niemiecko-japońskiej ugody przeciwko kominternowi, a zatem

jest wynikiem nowego trójporozumienia.

Francja zamierza obecnie wobec konsolidacji wzajemnej państw faszystowskich zreorganizować swą politykę na wschodzie Europy, poddać rewizji dotychczasowy system sojuszu i stworzyć przeciwwagę do bloku faszystowskiego.

Celem podróży min. Delbosa będzie więc, według przewidywań niemieckich: 1) Wyjaśnić i umocnić gwarancję bezpieczeństwa, jakie państwa Małej Ententy dały sobie wzajemnie i Francji.

2) Próbować zbliżenia Polski do Małej Ententy w szczególności do Czechosłowacji.

3) Zbadać siłę życiową Ententy Bałkańskiej.

4) Zbadać możliwości Locarna śródziemnomorskiego. Francja zaproponuje zapewne ponownie Rumunii i Jugosławii pakt wzajemnej pomocy, będzie nakłaniać oba państwa do udzielenia gwarancji Czechosłowacji, a Polsce porozumienie z Czechosłowacją.

Niemcy odnoszą się sceptycznie do wyników tej podróży

przewidując duże trudności

zarówno ze strony Polski (porozumienie z Czechosłowacją) jak i ze strony Jugosławii i Rumunii.

Ostatnia bowiem wizyta min. Stojadinowicza w Paryżu nie dała, zdaniem Niemiec tego wyniku, jakiego Francja oczekiwała. Jugosławia i nadal pozostaje niezawisłą w swej polityce zagranicznej. Minister Delbos zabiegać będzie o zmianę polityki zagranicznej Jugosławii i Rumunii, co jednak, zdaniem Niemiec, będzie niezmiernie trudne i prawie nieosiągalne. Fakt, iż min. Delbos zaniechał zamiaru wizyty w Moskwie, wywołuje przewidywania, że

Francja dystansuje się obecnie od Rosji sowieckiej,

aczkolwiek pakt z Sowietami pozostanie i nadal w mocy, lecz będzie odgrywał obecnie zupełnie zmienioną rolę we francuskiej polityce wschodnio - europejskiej.

PLOTKI POLITYCZNE

Zjazd Centrolewu

W CZECHOSŁOWACJI

Agencja „Kabel" donosi:

Z obowiązku dziennikarskiego podajemy krążącą w kołach politycznych pogłoskę, iż w dniach najbliższych ma nastąpić na terenie Czechosłowacji spotkanie b. przywódców Centrolewu z r. 1930. W spotkaniu tym mają wziąć udział emigranci polityczni. Krążące na ten temat pogłoski wymieniają nawet miejsce (jedno z miasteczek prowincjonalnych) i nazwiska uczestników.

Więzieni żydzi w Niemczech

W JEDNYM OBOZIE KONCENTRACYJNYM

Jak donosi niemiecka prasa emigracyjna we Francji, wszyscy żydzi, przebywający do tej pory w różnych obozach koncentracyjnych, zostali przeniesieni do obozu koncentracyjnego w Dachau. M. in. znajdują się już w Dachau przewodniczący frakcji socjalistycznej sejmu polskiego — E. Heilmann oraz znany notariusz J. Litten.

Stosunek Czechosłowacji do Polski

nie polepszył się

Ekspose czeskiego ministra spraw zagr.

Czeski minister spraw zagranicznych Krofta wygłosił w komisji spraw zagranicznych dla posłów i senatu dłuższe ekspose o sytuacji zewnętrzno-politycznej Czechosłowacji, poddając

bardzo szczegółowemu rozbiorowi stosunki Czechosłowacji do bliższych i dalszych jej sąsiadów.

Najkrócej i najbardziej krytycznie poddał analizie stosunki polsko-czechosłowackie. O Polsce min. Krofta wspomniał trzykrotnie w czym dwukrotnie nawiasowo.

Kreśląc wypadki wojenne na Dalekim Wschodzie, czechosłowacki minister spraw zagranicznych uznał za stosowne twierdzić, że

podniesienie poselstw w Warszawie i Tokio do rangi ambasad w chwili wybuchu wojny między Chinami a Japonią było demonstracją sympatii, jakie żywi Polska dla państwa wschodzącego słońca.

Analizując stosunek Czechosłowacji do Rzeszy dr. Krofta wtrącił uwagę o deklaracjach mniejszościowych złożonych ostatnio przez Pana Prezydenta Mościckiego i przez kanclerza Hitlera.

Deklaracje te, zdaniem dr. Krofty, są dobitnym dowodem, że mniejszości narodowe w Czechosłowacji posiadają o wiele więcej praw, niż gdzieindziej.

Właściwy ustęp o Polsce poświęcony omówieniu stosunków Polski do Czechosłowacji zawierał jedną lakoniczną tylko uwagę, która brzmiała następująco: **„O naszym stosunku do Polski nie mogę nic nowego powiedzieć. Stosunek się nie polepszył".**

Doniosłe uchwały Rady ministrów

Projekty ustaw o zwalczaniu gruźlicy i chorób wenerycznych

Odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto szereg projektów ustawodawczych, które Rząd wniesie do Sejmu na nadchodzącą sesję parlamentarną.

Między innymi Rada ministrów przyjęła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z października 1934 r. o

obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych,

z tytułu należności funduszu obrotowego reformy rolnej. Ministrowi rolnictwa i reform rolnych przysługiwało według stanu dotychczasowego prawo udzielania specjalnych ulg w spłacie tych zadłużeń do wysokości 30 miln. zł. Projektowana nowela podwyższa tę granicę do kwoty 50 miln. złotych.

Umożliwi to szybsze zakończenie akcji oddłużeniowej z funduszu obrotowego reformy rolnej, a w szczególności

oddłużenie właścicieli osad rentowych

i nabywców t. zw. osad anulacyjnych na terenie województw zachodnich.

Następnie Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych, który wprowadzając przepisy, chroniące należycie interesy wierzycieli przy sprzedaży na kredyt pojazdów mechanicznych, powinien się przyczynić do znacznego zwiększenia tranzakcji.

Z kolei Rada ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie

konwersji 6 i pół proc. pożyczki zapałczanej,

oraz projekt ustawy, upoważniającej ministra skarbu do wprowadzenia zmian warunków dzierżawy państwowego monopolu zapałczanego w granicach obowiązujących ustaw i w porozumieniu z dzierżawcami.

Przyjęto dalej projekt noweli do ustawy z października 1931 o opodatkowaniu piwa, który upoważnia ministra skarbu do wprowadzenia w drodze rozporządzeń zmian w stawce podatku od piwa celem umożliwienia ewent. obniżki cen tego artykułu.

Rada ministrów przyjęła następnie projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. z lipca 1932 r. o monopolu spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz o sprzedaży napojów alkoholowych. Projekt ten upoważnia ministra skarbu do wprowadzenia w drodze rozporządzeń

zmian w stawkach podatku od drożdży oraz do uchylania poboru opłat

od hurtowej i detalicznej sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych dla poszczególnych kategoryj zakładów sprzedaży dla całego obszaru Rzplitej bądź też dla poszczególnych klas miejscowości lub obszarów.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada ministrów przyjęła projekty ustaw o

budowie normalno-torowej kolei Wieliszew — Nasielsk oraz normalno-torowej kolei Szczakowa — Bukowno.

Następnie Rada ministrów przyjęła projekty ustaw o

zwalczaniu gruźlicy i chorób wenerycznych.

W końcu Rada ministrów przyjęła kilka projektów ustaw ratyfikacyjnych umów międzynarodowych.

NA MARGINESIE

Wszystko musi być gotowe

by pomoc zimowa nie uległa opóźnieniu

Organizacja aparatu działawczego, który ma pokierować pomocą zimową dla bezrobotnych, zbliża się ku końcowi. W całym kraju zawiązują się komitety, obejmujące województwa, powiaty i poszczególne miejscowości.

Szybkie zakończenie tych prac przygotowawczych jest bardzo wskazane. Mamy już połowę listopada, a z dniem 1 grudnia trzeba rozpocząć działanie, dostarczyć bezrobotnym pomocy. Pozostają zatem

zaledwie dwa tygodnie do wykonania wszystkich czynności przygotowawczych.

Zebrania terenowe, które się właśnie odbywają, mają za zadanie wypośrodkowanie potrzeb i metod na danym obszarze. Muszą one wysnuć wnioski z zeszłorocznych doświadczeń, poczynionych przez działaczy, którzy zajmowali się zarówno zbiórką, jak i rozdawnictwem czy to pieniędzy, czy żywności, czy opału, czy odzieży i bielizny.

Chodzi bowiem o to, by jak najszerzej i najwłaściwiej uwzględnić warunki lokalne, wynikające z właściwości terenu, ze składu ludności itd.

Nie sposób bowiem ustalić jakby „linii generalnej“ pomocy zimowej. Trzeba przecież prowadzić pomoc na tak różnorodnych terenach, o tak rozmaitym zasięgu potrzeb. Inaczej bowiem wyglądają zapotrzebowania u nas w Zagłębiu, a zgoła inaczej np. na Polesiu. Inaczej w połaciach kraju, obfitujących w ziemiopłody, a inaczej tam, gdzie z daleka trzeba dopiero sprowadzać zboża i kartofle. Inne natężenie pomocy przypadnie w wielkich miastach fabrycznych, a inne w miejscowościach, nie posiadających licznej rzeszy robotniczej.

Koniecznym jest więc ustalenie planu akcji na poszczególnych terytoriach i zastosowanie do tego, z góry obmyślanego i opracowanego planu, metod działania.

To właśnie jest zadaniem odbywających się obecnie zebrań terenowych — i to zadanie musi być przeprowadzone do końca listopada.

Bo już teraz trzeba przygotować akcję pomocy we wszystkich jej głównych kierunkach i działach. Chodzi bowiem o szereg form tej pomocy. A więc: 1) **ogólna żywnościowa, 2) specjalna dla dzieci. 3) opałowa, 4) lecznicza, 5) kulturalno-społeczna, 6) odzieżowa.**

Jeżeli chodzi o pięć pierwszych form pomocy — to ogólne jej zarysy są już ustalone z zeszłorocznych doświadczeń i nie powinny ulec zasadniczo zmianie w nadchodzącej kampanii pomocy zimowej. Chyba tylko jednego trzeba bacznie dopilnować: by zwózka środków wyżywienia — a zwłaszcza kartofli — ze wsi nastąpiła możliwie szybko. Właśnie teraz, zanim spadną śniegi i utrudnią komunikację z odleglejszych od miast dworów ziemiańskich i zagród włościańskich — należało by zwieźć zboże itd do lokalnych ośrodków pomocy, by nie powtórzyły się wypadki z ubiegłej zimy, że

mrozy i śniegi uniemożliwiły zwózkę, że część zapasów żywności poprzemarzała i oczywiście przepadła dla czekających na nią bezrobotnych.

Jeżeli natomiast chodzi o ostatnią formę pomocy: odzież i bieliznę — to konieczna jest pewna rewizja, wynikająca z dotychczasowych doświadczeń. Wiemy, że np. w stolicy ta forma pomocy zawiodła, natomiast w innych ośrodkach wydała pewne realne rezultaty — w jednych większe, w innych mniejsze. Trzeba zatem przewidzieć już teraz środki, aby w razie potrzeby i możliwości uzupełnić pomoc zimową drogą zakupu odzieży i bielizny, lub choćby materiałów, z których rodzina bezrobotna mogłaby sobie sporządzić odzież i bieliznę.

Mamy tego roku na szczęście jesień dość łagodną. Warunki atmosferyczne nie są najgorsze. Nie ma jeszcze mrozu nawet występujące już zwykle o tej porze przymrozki nie dały się jeszcze we znaki. Lecz już wkraczamy w okres t. zw. późnej jesieni i lada dzień może wystąpić mróz, uniemożliwiający pracę na robotach publicznych resztkom robotników, zatrudnionych sezonowo i narażający setki tysięcy bezrobotnych na głód i chłód.

Dzień 1 grudnia musi być dniem, w którym efektywnie pocznie działać akcja pomocy.

I na ten dzień musimy wszystko przygotować, by ta akcja rozpocząć się mogła od razu w całej rozciągłości.

B. S.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

13 Listopad

Sobota

Stanisława Kostki, Dydaka
Słowiański: Wszerada
Słońca wsch. 6.52, zach. 15.48
Księżyca w. 13.12. zach. 0.25

HISTORIA PODAJE:

1550 Koronacja Barbary Radziwiłłówny.
1632 Władysław IV wybrany królem.
1783 Kościuszko mianowany generałem brygady przez Waszyngtona.
1805 Cesarz Napoleon zajmuje Wiedeń.
1924 Wł. Reymont otrzymuje nagrodę Nobla.

PRZYSŁOWIA:

Na Stanisława Kostkę
Ujrzysz śniegu drobnostkę,
A na Ofiarowanie
Przydadzą się i sanie.

ZŁOTE MYŚLI

Czym więcej przestępców prawa tym więcej praw, tym więcej przestępców prawa.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zdrajca“.
EDEN: „Saratoga“.
PATRIA: „Joshiwara“.

—oOo—

Ferie zimowe

W SZKOŁACH

W najbliższym czasie ukazać się ma nowe rozporządzenie Ministerstwa oświaty, dotyczące feryj zimowych.

W roku bież. ferie zimowe rozpocząć się mają 22 grudnia i trwać będą do 8 stycznia roku przyszłego.

× **ODZNACZENIE.** P. Br. Angier, sekretarz Zw. metalowców w Sosnowcu odznaczony został Krzyżem Niepodległości z mieczami zamiast uprzednio nadanego mu Krzyża Niepodległości.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w sobotę, o godz. 20.30 — arcydzieło literatury, potężny dramat Stefana Żeromskiego p. t. „Róża“ w reżyseri i inscenizaci J. Gołaszewskiego. Udział bierze cały zespół. Staranna wystawa, pomysłowe dekoracje i koncertowa gra artystów, składają się na całość stojącą na najwyższym poziomie artystycznym. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40. Bilety kredytowane i zniżkowe ważne.

W niedzielę po południu, o godz. 16.30 — dana będzie doskonała komedia p. t. „Małżeństwo“. Poprzednio zapowiadany „Zamieszaj“ zostaje odwołany z powodu choroby p: Ireny Szabelakówny.

W niedzielę wieczorem — po raz czwarty „Róża“.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota, 13 bm. — godz. 15.30 „Zygmunt August“ — przedstawienie szkolne.

Sobota, 13 bm. godz. 20 „Sztuba“ — popul.

Niedziela, 14 bm. — godz. 11 Akademia KPW.; godz. 15.30 „Grube ryby“ — przedstawienie dla kop. Siemianowice; godz. 19 „Gra serc“ — sprzedane dla Huty Batory.

Poniedziałek, 15 bm. — godz. 19 „Gra serc“ przedstawienie dla bezrobotnych.

Wtorek 16 bm. Dr Tadeusz Żeleński (Boy) odczyt pt. „Pietyzm i niedyskrecje w literaturze“ — godz. 20.

Środa 17 bm. Sztuba“ godz. 20.
Czwartek 18 bm. „Gra serc“ godz. 20.
Piątek 19 bm. „Grube ryby“ godz. 20.
Sobota 20 bm. „Zygmunt August“ g. 15.30.
Sobota 20 bm. „Sztuba“ godz. 20.

Niedziela 21 bm. godz. 11 akademia Rob. Instytutu im. Żeromskiego ku uczczeniu rocznicy śmierci St. Żeromskiego; godz. 15.30 — „Grube ryby“; godz. 19 — „Sztuba“.

—oOo—

× **ZARZĄD STOW. ABSOLWENTÓW M.I.K.H. w Chorzowie,** oddział w Sosnowcu, zawiadamia swoich członków, że dnia 14 bm. tj. w niedzielę o godz. 9.30 rano w sali Szkoły Handlowej T. Płockiego odbędzie się zebranie, na które uprzejmie zaprasza członków.

—oOo—

Wielki koncert w Sosnowcu

ROS. TOW. DOBROCZYNNOŚCI

Rosyjskie Towarzystwo dobroczynności w Polsce, oddział w Sosnowcu urządza koncert, w sobotę, dn. 20 bm. w sali „Palais de Danse“ w Sosnowcu, ul. Sadowa 3.

W koncercie biorą udział pp. **Elżbieta zum Busch, śpiew, Sergiusz Benoni światowej sławy artysta, baryton opery „La Scala“ w Mediolanie i Józef Salacz, wirtuoz - skrzypek, absolwent** państwowego Konserwatorium w Pradze. Akompaniament: prof. Stanisław Czarny i prof. Paweł Koźlik.

Początek o godz. 20.15. Po koncercie dancing towarzyski. Przy wejściu na salę należy okazać bilet wstępu wraz z zaproszeniem.

Bilety są do nabycia u prezesa R.T.D. p. W. Millera (Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4), u członków R.T.D. oraz w firmie „A. Koziołkow i M. Jędryczek“ w Sosnowcu.

Koncerty, urządzane przez Rosyjskie Towarzystwo dobroczynności mają już ustaloną opinię i gromadzą corocznie doborową publiczność z całego Zagłębia Dąbr.

—oOo—

Poświęcenie kamienia węgielnego

POD BUDOWĘ SZKOŁY

W ub. czwartek odbyła się w Bobrownikach uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowej szkoły powszechnej.

Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Marcinkowski. Okolicznościowe przemówienie wygłosił insp. dr. Kursa

—oOo—

Prośba o książki

APEL DO MIESZKAŃCÓW DĄBROWY

Proboszcz parafii w Dąbrowie ks. Niedźwiedzki zwraca się do parafian z następującym apelem:

„Nadchodzi zima, potrzeba pomyśleć o dostarczeniu zdrowego pokarmu duchowego coraz liczniejszym rzeszom czytających.

Niezawodnie w każdym domu znajdą się jakieś książki zbyteczne, które poniewierają się po szafach bez niczyjej korzyści.

Parafianie! Ofiarujcie te książki do naszej biblioteki parafialnej. Tak upłynni się zamrożony kapitał, wasze książki będą czytane i przyniosą korzyść, sami będziecie mieli to wewnętrzne, zadowolenie, że przyczyniacie się do szerzenia oświaty.

Książki można składać w kancelarii parafialnej lub w zakrystii, z podaniem imienia i nazwiska ofiarodawcy“.

—oOo—

Doroczne święto

K. S. M. M. w DĄBROWIE

Dnia 14 bm. przypada doroczne święto Kat. Stow. Mł. męskiej w Dąbrowie.

W sobotę, 13 bm. wieczorem odbędzie się spowiedź dla stowarzyszonych, w niedzielę o godz. 7.30 odprawiona będzie msza św. z nauką, w kaplicy M. Boskiej, przed ołtarzem św. Stanisława Kostki, dla Kat. Stow. młodzieży; na której młodzież przystąpi do Komunii św.

W niedzielę, dn. 14 bm. o godz. 17.30 w Resursie, odbędzie się akademia, na cześć Patrona młodzieży św. Stanisława Kostki. Na program akademii złożą się: zagajenie, krótki referat, śpiew i młodzież odegra dwie sztuki. W czasie akademii wystąpi orkiestra kopalni „Paryż“.

Lekarze nie chcą jechać na wieś

Nasz samochód sunie po nowej, gładkiej szosie kresowej. Migają przed oczyma ciemne kontury lasów, szachownice pól przetkane wijącymi się strumykami. Szosa snuje się serpentyną w górzystym niemal terenie. Ruch kołowy słaby — od czasu do czasu napotykamy furmankę leniwie ciągniętą przez konia drzemiącego zda się, jak i jego właściciel. Warkot samochodu przerywa senne marzenia — wieśniak zrywa się z wozu, chwyta silnie uzdę konia, w którym nagle budzi się zły duch:

wierzga, pieni się, stara się przegryźć stalowe wędzidło,

hamujące jego zapędy. Ostrożnie mijamy szalejącego rumaka.

— To normalne zjawisko na naszych drogach — odzywa się mój towarzysz podróży, lekarz ubezpieczalni społecznej. — Koniki kresowe nie mogą przyzwyczaić się do widoku samochodu. Jeszcze do dziś dnia utrzymało się przekleństwo:

„Bodaj byś Skirmunta spotkał"

(Skirmunt, to właściciel pierwszorzędnego auta na Wileńszczyźnie).

— Takich dróg, jak ta, mamy jeszcze niestety bardzo niewiele. Są miejscowości, które w czasie wiosennych roztopów lub śnieżnych zamieci, pozostają całkowicie odcięte od świata.

— To w takiej miejscowości jak kto zachoruje, lekarza doń wezwać nie mogą?

— A tak... a zresztą na to nie trzeba specjalnych przeszkód natury klimatycznej. Nawet choćby droga była najlepsza,

trudno wezwać lekarza z miasteczka odległego o kilkadziesiąt kilometrów.

Albo po prostu na to chorego nie stać materialnie, lekarz na tę wizytę musi stracić niemal dzień cały, albo też, w wypadkach nagłych pomoc przybędzie zbyt późno.

Warunki zdrowotne wsi są fatalne — w chatach brud i zaduch. Mydła tu prawie nie używają, pościel zmienia się co kilka miesięcy. Okna „na mur" zabite, przed tym świeżym powietrzem, po które przyjeżdżają mieszkańcy miast, wieśniak czuje jakiś lęk. A choroby niszczą ludność wiejską — na 100 poborowych ze wsi,

zaledwie 30 odpowiada wagą przyjętym normom.

— Więc czemu lekarze mając przed sobą tak piękne pole do pracy nie osiedlają się na wsi, a skupiają się w miastach, nie rzadko uskarżając się na brak praktyki?

— Bo na wsi nie mieliby z czego żyć. Na zapłacenie za wizytę choćby kilkudziesięciu groszy wieśniaka nie stać. Przecież na wsi zapałki to luksus — wieś najczęściej posługuje się hubką i krzesiwem. Osoloną wodę, po ugotowaniu kartofli używa się kilkakrotnie. Toteż

nie można się dziwić lekarzom, że boją się wsi.

Pomijając już sytuację materialną, bo powiedzmy, że państwo wyznaczyło by miesięczną, stałą pensję, ale to odcięcie od świata, wyrzeczenie się wszelkich dóbr kulturalnych, zdobyczy wiedzy i techniki... A zresztą lekarz będzie bezsilny wobec ubóstwa wsi, owoce jego pracy pójdą na marne. O lecznictwie, we właściwym słowa znaczeniu, można będzie mówić wtedy,

gdy podniesie się dobrobyt wsi i stan oświaty.

Dziś bliższy jest wieśniakowi znachor, niżli doktór, choćby nawet za darmo chciał leczyć. Były projekty stworzenia instytucji lekarza gminnego, który by otrzymywał ok. 3000 zł rocznie od skarbu państwa i mieszkanie od gminy. Inny projekt głosił rozciągnięcie przymusu ubezpieczeń społecznych na wieś: państwo i samorządy zrzekły się pewnych sum na ten cel, np. podatków od nieruchomości. Ubezpieczenie było by dwojakiego rodzaju, zależnie od podziału chłopów na robotników folwarcznych i małorolnych. Ale tymczasem dla wsi nic się nie robi.

— A jakie pan doktór widzi możliwości poprawy tych warunków?

— Instytucja, w której pracuję, a która najbardziej była by do tego powołana — ubezpieczenia społeczne, są w tej sytuacji bezsilne. Brak odpowiednich funduszów i niemożliwość ich osiągnięcia drogą składek od rolników,

przekreślają wszelkie możliwości.

Jedynie skoordynowana praca państwa, samorządu, instytucji publicznych, ubezpieczeń społecznych, mogła by temu złu zaradzić. Pierwszym etapem walki o zdrowie wsi, winno być rozrzucenie jak największej ilości lekarzy na prowincji i stworzenie komunikacji dogodnej między wsią a miasteczkami. To dało by możność udzielenia pomocy w najbardziej palących potrzebach.

Skończyła się już gładka szosa, wjechaliśmy na boczną, gliniastą i wyboistą drogę polną. Auto posuwało się żółwim krokiem. Na widnokręgu zaczęły majaczyć wiejskie zabudowania, dachy, pod którymi gnieździ się często nędza, o jakiej pojęcia nie mają mieszkańcy miast.

W. Ż.

Losowanie 3 proc. prem. poż. inwest.

W czwartym i ostatnim dniu ciągnienia 3% premiowej pożyczki inwestycyjnej II emisji padły następujące premie (pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji):

Po 500 zł na n-ry: 56—24 71—5 93—3 148—24 156—5 221—36 242—21 380—5 411—38 442—5 598—36 626—50 750—50 760—38 843—3 860—21 908—29 1019—24 1032—24 1036—48 1078—36 1099—3 1123—5 1175—21 1198—48 1201—29 1204—29 1244—50 1396—24 1403—38 1405—3 1436—21 1420—36 1475—50 1592—5 1630—38 1679—38 1762—50 1768—24 1787—5 1977—24 1995—24 2085—38 2136—24 2158—5 2387—5 2391—5 2442—21 2616—50 2747—21 2793—50 3181—24 3200—36 3341—38 3472—29 3515—24 3611—24 3664—5 3844—24 3844—5 3877—36 3894—36 3968—21 3975—50 4160—38 4226—5 4272—3 4300—48 4374—24 4390—5 4406—29 4495—36 4582—36 4585—38 4677—50 5041—3 5079—48 5498—38 5536—38 5648—24 5781—3 5848—36 5956—3 6047—24 6087—38 6183—48 6186—29 6193—29 6423—3 6424—5 6506—50 6564—21 6619—36 6621—21 6648—48 6674—29 6689—38 779—36 6760—21 6784—24 6811—3 6905—36 7021—5 7087—50 7130—3 7170—24, 7197—36 7262—21 7315—36 7518—38 7623—5 7978—21 8024—48 8120—38 8327—29 8376—29 8425—3 8439—50 8478—29 8664—24 8677—36 8763—48 8905—29 9015—48 9088—48 9111—50 9143—48 9330—50 9599—3 9663—36 9676—5 9691—24 9692—38 9735—29 9867—3 9969—24 10110—5 10190—38 10201—5 10296—3 15004—48 10668—50 10681—3 10774—29 10897—48 10894—38 10914—3 10921—3 10996—38 11073—21 11123—48 11141—21 11168—5 11309—48 11353—50 11356—5 11402—50 11510—38 11606—24 11618—38 11625—29 11736—24 11760—24 11905—38 11973—21 12047—21 12061—24 12315—50 12356—5 12427—38 12475—24 12487—29 12521—3 12623—48 12656—29 12672—5 12752—38 12845—5 12906—36 12942—3 13038—38 13058—50 13068—48 13306—3 13364—29 13475—21 13596—48 13632—29 13650—24 13688—50 13697—21 13698—36 13713—21 13928—36 14013—21 14054—50 14107—3 14137—48 14167—48 14259—38 14262—21 14332—48 14410—24 14435—36 14525—21 14557—29 14824—29 14894—48 14900—29 14968—29 14896—50 15003—21 15007—36 15122—36 15125—36 15411—29 15437—5 15543—29 15567—50 15585—50 15740—29 15743—29 15749—3 15877—24 16158—36 16158—38 16228—36 16283—24 16327—48 16370—29 16580—48 16583—21 16587—50 16634—21 16654—38 16649—50 16785—29 17109—3 17115—5 17281—48 17284—5 17334—38 17437—48 17453—38 17467—24 17568—21 17672—3 17917—48 17994—38 18173—36 18200—48 18217—29 18265—21 18394—21 18414—3 18488—48 18589—3 18606—50 18659—5 18772—24 18947—29 19034—36 19061—50 19068—38 19104—50 19445—48 19461—3 19477—48 19611—29 19727—21 19758—21 19797—48 19995—50 20129—48 20176—24 20178—48 20242—5 20384—50 20454—29 20504—38 20535—3 20624—21 20630—38 20631—36 20653—36 20650—50 20865—5 20866—3 20969—3 21040—36 21219—36 21219—36 21251—29 21256—5 21315—21 21392—3 21465—50 21483—21 21505—5 21558—21 21670—48 21677—36 21829—21 21960—24 22129—5 22241—5 22284—36 22467—50 22487—3 22557—21 22726—29 22772—3 22841—36.

Nowe ceny wędlin
słoniny i mięsa wieprzowego

Wczoraj odbyło się w Ratuszu w Sosnowcu posiedzenie komisji cennikowej, na którym ustalono poniższe ceny wędlin, słoniny i mięsa wieprzowego za kilogram:

polędwica — zł. 5.10, szynka krajana — zł. 4.40, szynka surowa — zł. 1.50 baleron gotowany — zł. 3,40, kiełbasa cytrynowa — zł. 2,20, mortadela — zł. 2,40, rolada — zł. 2.40 kiełbasa krakowska — zł. 2.20, kiełbasa serdelowa — zł. 2.20, kiełbasa zwyczajna — zł. 2.00, parówki — zł. 3.00, serdelki — zł. 2.40 boczek gotowany — zł. 2,40, boczek wędzony — zł. 2.10, salceson włoski — zł. 2.20, salceson szwabski — zł. 1.50, kiszka pasztetowa — zł. 2.20, kiszka kaszanka lepsza — zł. 1.00, kaszanka gorsza — 0.90 zł. kiełbasa czarna (kadryl) — 1.00 zł., smalec biały — 2.30 zł., smalec szary — 1.00 zł., słonina — zł. 2.00, sadło — zł. 1,90, rozmaitości od zł. 2.20 do 3.60, mięso wieprzowe — zł. 1.60, schab surowy — zł. 1,80, żeberka z mięsem — zł. 1.10, cynadry — zł. 1.30 nóżki — zł. 0.60, kości — zł. 0.35.

Ceny powyższe obowiązują od dn. 15 bm.

W razie usiłowania pobierania wyższych cen należy bezzwłocznie zawiadomić o tym zarząd miejski lub policję.

Strajk 2000 stolarzy
w Zagłębiu Dąbrowskim

Jak już donosiliśmy, w Zagłębiu Dąbrowskim istnieje od pewnego czasu zatarg między pracownikami stolarskimi a pracodawcami, na skutek niehonorowania przez tych ostatnich umowy zbiorowej.

W ub. środę, jak o tym donieśliśmy już, zastrajkowało w Będzinie 200 stolarzy. Tegoż dnia wieczorem odbyła się w Sosnowcu konferencja czeladników stolarskich, na której proklamowano strajk w całym Zagłębiu.

Wczoraj strajk objął wszystkich pracowników w całym Zagłębiu.

Strajkuje ogółem około 2000 stolarzy.

Przebieg strajku spokojny.

Nauczycielki na Śląsku
BĘDĄ MOGŁY WYCHODZIĆ ZA MĄŻ.

Na najbliższej sesji jesiennej Sejm Śląski rozpatrywać będzie projekt komisji szkolnej, nowelizujący dotychczasowe przepisy pragmatyczne dla nauczycielek.

Dotychczasowy przepis żądający celibatu od nauczycielek ulec ma zmianie, a kobiety — nauczycielki uzyskają pełne prawa do osobistego nie kontrolowanego życia i zakładania rodziny.

Sprawa ta ruszyła z miejsca na skutek niejednokrotnych interwencji Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

—oOo—

× **INCYDENT SEKWESTRATORA z ŻYDÓWKĄ.** Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanęła wczoraj Bajla Jankiel (Sosnowiec, Teatralna 3) oskarżona o nazwanie sekwestratora skarbowego „hyclem" w czasie pełnienia przez niego obowiązków. Sąd skazał Bajlę Jankiel na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary

Pośrednictwo
PRZY ZAWARCIU MAŁŻEŃSTWA

Pośrednik, który, jego zdaniem doprowadził do zawarcia małżeństwa, zażądał za swe czynności wynagrodzenia, a ponieważ nie chciano mu go uiścić, wynikła sprawa sądowa.

Sąd Najwyższy, wyjaśniając przepisy obecnie obowiązującego kodeksu zobowiązań, orzekł, że umowa o odpłatne pośrednictwo przy zawarciu małżeństwa jest nieważna, jako sprzeczna z dobrymi obyczajami.

—oOo—

× **ZARZĄD ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZ. KOŁA W STRZEMIESZYCACH** zawiadamia, że walne zebranie odbędzie się w dniu 14 bm. o g. 14.30 w lokalu własnym z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i powitanie, wybór przewodniczącego i sekretarza, sprawozdanie członków zarządu, prezesa, ogólne, skarbnika, sekretarza, komendanta; odczytanie protokułu komisji rewizyjnej; wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej; wybór komitetu ufundowania sztandaru; wolne wnioski.

× **CZYJE PRZEDMIOTY?** W Wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu znajdują się do odebrania, po udowodnieniu prawa własności, następujące przedmioty: kapelusz damski, beret biały, para rękawiczek, para pantofli i halka.

winie. 4837

PROGRAM RADIOWY

PRZEMÓWIENIE WOJEWODY DR MICHAŁA GRAŻYŃSKIEGO

Dnia 13 bm. o godz. 17.50 przemawiać będzie przed mikrofonem Polskiego Radia wojewoda śląski dr Michał Grażyński. Przemówienie nosi tytuł „O ideał wychowawczy polskiej młodzieży".

TRANSMISJA OTWARCIA OGÓLNOPOLSKIEGO KONGRESU KUPIECTWA

Dnia 13 bm. o godz. 15.15 Polskie Radio transmituje otwarcie ogólnopolskiego kongresu chrześcijańskiego kupiectwa. W reportażu wstępnym streszczone zostaną przemówienia senatora Bruna, ministra Klarnera i innych. Następnie transmitowane zostaną przemówienia: p. wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, oraz ministra przemysłu i handlu dr Antoniego Romana. Transmisje zakończy reportaż na temat celów kongresu i metod obrad.

KONCERTY ROZRYWKOWE

Dnia 13 bm. nadaje Polskie Radio dwa koncerty o lekkim charakterze. Pierwszy z nich wypełni muzyka lekka i taneczna w wykonaniu małej orkiestry oraz piosenki w wykonaniu Haliny Rapackiej i „Czwórki Radiowej".

Koncert drugi o godz. 22 nosi charakter rozrywkowy. Radiosłuchacze usłyszą popularne melodie z operetek Lehara, Dostala, Leo Falla i innych. Koncertem dyryguje Olgierd Straszyński. Jako solistka wystąpi Helena Korff-Kawecka.

SOBOTA 13 LISTOPADA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.40 Utwory skrzypcowe Piotra Czajkowskiego (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: orkiestra reprezentacyjna KPW Katowice, Janina Distenfeld-Dzikowska — Jarosław Leszczyński—akomp. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Muzyka lekka (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko pt. „Wesele lalki". 16.15 Orkiestra dęta. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Artur Grottger" opowieść biograficzna". 17.15 „Od Aten do Bayreuth". 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 19.15 „Jak pokochałem Istebne" pogadanka. 18.25 Różne utwory (płyty). 18.45 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków zza granicy: 1) „Orlątko obiera kartofle" obrazek dla dzieci, 2) „Wielkopolska". 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka i taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. z udz. Haliny Rapackiej (piosenki) i Czwórki Radiowej. 21.45 „Klient" skecz. 22.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. z udziałem Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego — śpiew. 23.00 Orkiestry zagraniczne grają do tańca (płyty).

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI
W DNIU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

DZISIAJ AKADEMIA NA ŚRODULI

Dnia 13 bm. t.j. dzisiaj, o godz. 19 (punktualnie) odbędzie się w sali (Świetlicy strażackiej) przy ulicy Chemicznej 12 na Środuli uroczysta akademia z okazji Święta Niepodległości.

Akademię urządzają: Drużyna Harcerska C. G. Schön, Związek rezerwistów Koło Sosnowiec-Środula i straż pożarną zakł. „C. G. Schön".

Program bardzo interesujący składa się z krótkiej prelekcji popisów chóralnych, muzycznych i scenicznych.

Organizatorzy liczą na przybycie wszystkich mieszkańców okolicy.

W GRODŻCU

Uroczystości Święta Niepodległości w Grodźcu, zostały poprzedzone apelem poległych przed płytą Nieznanego Żołnierza, gdzie przy dźwiękach werbli złożone zostały trzy wieńce przez: POW, Związek Strzelecki i Harcerstwo. W apelu wzięły udział wszystkie organizacje mundurowe.

W dniu 11 listopada o godz. 9 rano wszystkie miejscowe organizacje ze sztandarami zebrały się przed Sokolnią i o godz. 9.30 wyruszono pochodem na czele z orkiestrami do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód wrócił do płyty Nieznanego Żołnierza gdzie po złożeniu przez Komitet wieńca i okolicznościowym przemówieniu wygłoszonym przez wójta gminy p. Bronisława Imiołczyka oraz odegraniu Hymnu narodowego pochód został rozwiązany.

Wieczorem tegoż dnia o godz. 17 w sali domu strażackiego odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyło ponad 1.000 osób. Na program akademii złożyło się: zagajenie przewodniczącego Komitetu p. Imiołczyka Br. przemówienie p. dyr. Hertza, śpiew chóru szkolnego nr. 1, pod batutą p. Janika, koncert orkiestry Zakładu Solvay pod dyrekcją p. Piotra Żołciaka, koncert chóru szkolnego szkoły nr. 2, pod batutą p. Pyrzyka, deklamacje i inscenizacje wykonane przez Związek Strzelecki i Koło gospodyń wiejskich oraz na zakończenie Koło amatorskie Związku podoficerów rez. odegrało jedna aktówkę p. t. „Rozkaz".

W dniu Święta Niepodległości Grodziec przybrał odświętną szatę, gdyż wszystkie domy zostały udekorowane flagami, zaś okna niektórych domów iluminowane.

W ZĄBKOWICACH

Bardzo uroczyście obchodzono 19 rocznicę odzyskania Niepodległości w Ząbkowicach. O godz. 9 min. 30 rano pochód z orkiestrą wyruszył do kościoła na nabożeństwo. Pochód prowadził p. J. Kwiatkowski. Przybyły wszystkie organizacje ze sztandarami. Na płycie poległych w walkach o Niepodległość złożono wieniec. Uroczystą sumę celebrował ks. dziekan J. Pluciński. Orkiestra KPW odegrała mszę Kurpińskiego, podczas ofertorium solistka Henryka Bereszkówna odśpiewała „Ave Maria" Gounoda. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę". Po nabożeństwie defiladę przyjmował Komitet wraz z odznaczonymi w dn. 11 listopada rb., wśród których był też obecny dyrektor L. Reszke, odznaczony złotym krzyżem zasługi.

W godzinach porannych w Domu ludowym odbył się poranek dla młodzieży szkolnej, wieczorem zaś uroczysta akademia. Akademię zagaił i wypowiedział słowo wstępne przewodniczący Komitetu inż. E. Mizgier-Chojnacki, a następnie prelekcję o znaczeniu rocznicy wygłosił p. Wł. Bereszko.

Po przemówieniach wzniesiono entuzjastycznie trzykrotny okrzyk na cześć Polski, Prezydenta prof. I. Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza, a orkiestra odegrała Hymn narodowy.

Bardzo efektownie wypadły popisy artystycznego młodocianego baletu ząbkowickiego, z wdziękiem i werwą został odtańczony krakowiak, taniec cygański i trojak góralski. Tańce nagrodzono rzęsistymi oklaskami. W programie akademii wzięła udział orkiestra KPW pod batutą J. Zielińskiego, która odegrała utwory Paderewskiego, Namysłowskiego, Nowowiejskiego i in. oraz wiązanki pieśni legionowych.

W ZAWIERCIU I POWIECIE

W uroczysty i manifestacyjny sposób uczciła ludność Zawiercia i powiatu rocznicę odzyskania Niepodległości. We wszystkich miejscowościach powiatu odbyły się nabożeństwa pochody i akademie, w których gremialny udział wzięła młodzież i starsze społeczeństwo.

Okazale zwłaszcza wypadły uroczystości w Zawierciu. W przeddzień święta odbył się wieczorem capstrzyk. We czwartek na boisku TAZ zebrały się organizacje młodzieżowe oraz stowarzyszenia i związki ze sztandarami. Stąd o godz. 9.30 wyruszono pochodem z orkiestrą na czele do kościoła.

Nabożeństwo odprawił ks. prałat Zientara. Na nabożeństwie byli również przedstawiciele władz z p. starostą Trznadlem.

Po nabożeństwie na ulicy 3 Maja odbyła się defilada.

O godz. 12.30 p. starosta Trznadel dokonał w starostwie dekoracji odznaczonych osób z terenu Zawiercia i powiatu.

Złoty krzyż zasługi otrzymali pp.: dyr. Zofia Banachiewiczowa, prezeska PCK w Zawierciu i Konrad Borowski z Myszkowa; srebrny krzyż zasługi pp.: Eugeniusz Wochtman st. instruktor straży poż., inż. Karol Guzik z Myszkowa, Aleksander Meszek z Poręby, Bolesław Pniak, majster firmy inż. I. Banachiewicz z Zawiercia, Ludwik Dec, Maria Pułanikowa z Poręby; brązowy krzyż zasługi pp.: przodownik P. P. Stanisław Błaszkiewicz, Stanisław Sus z Zawiercia, Stanisław Dziąbek z Zawiercia, Franciszek Drabek z Poręby, Piotr Grzebieniuch z Poręby, Piotr Król z Poręby, Władysław Cesarz z Koziegłów, Piotr Żak z Koziegłówek, Stanisław Szatan z Rudnika Wielkiego, Maria Marszałkowa z Mrzygłodu, Julian Machura z Żelisławic, Piotr Orman z Kromołowa, Henryk Malinowski z Mzurowa, Jan Nocoń z Żarek, Jan Gwóźdź z Mierzęcic, Antoni Biegańczyk z Pohulanki, Zygmunt Olszewski z Myszkowa, Antoni Maślanka, Antoni Okraska, Tomasz Pytrus, Czesław Wosiński i Władysław Zasada.

Honorowe dyplomy Min. przemysłu i handlu wraz z żetonami otrzymali pp.: Leśniak rob. z TAZ, J. Machocki, Opuchlik, Selera, Walczyk, Janoszczak, Śliwiński i in.

Wieczorem w sali Domu ludowego TAZ odbyła się uroczysta akademia przy b. licznym udziale zgromadzonych osób. Po odegraniu Hymnu państwowego przez orkiestrę straży poż., ks. kanonik Bolesław Wajzler wygłosił podniosłe przemówienie. Bardzo dobrze wypadła deklamacja w wykonaniu uczniów państw. gimn. koed. przy współudziale p. Al. Stypkowskiego pod tytułem „Ostatni Raport" Następnie p. A. Wolak odśpiewał szereg utworów przy akompaniamencie p. M. Hoffama. Dobrze wypadł Mazurek w wykonaniu p. Z. Więcławównej oraz Kujawiak. Na zakończenie akademii chór Tow. śpiew. „Lira" pod batutą p. Czapli wykonał kilka utworów kończąc uroczystość odśpiewaniem „Pierwszej Brygady".

W OLKUSZU I POW. OLKUSKIM

Pomimo niepogody, rocznicę Niepodległości Polski, obchodzono w Olkuszu i miasteczkach oraz osadach w pow. Olkuskim, uroczyście i radośnie.

Po nabożeństwie w kościele olkuskim piękne przemówienie na rynku (z balkonu Magistratu) wygłosił dr Łapiński, po czym olbrzymi pochód udał się na kolonię fabr. „Olkusz" pod pomnik Marszałka Piłsudskiego. U stóp pomnika przemówił p. starosta Brzostyński, poczym udekorował odznaczonych krzyżami.

Wieczorem w sali kina „Orzeł" odbyła się na gustownie przybranej scenie akademia, wykonana wspólnie przez młodzież szkół olkuskich i „Orlęta", poprzedzona przemówieniem prof. Rysia. M. in. fragment Nocy Listopadowej wykonały uczenice gimn. żeńskiego.

Miasto udekorowano flagami państwowymi, a niektóre budynki oświetlono. Szczególnie efektownie były udekorowane i oświetlone obiekty fabryki „Olkusz" wraz z pomnikiem Marszałka Piłsudskiego, tonącym w zieleni.

W defiladach podczas capstrzyku i w dniu święta, brała udział gremialnie młodzież wszystkich szkół obok organizacyj strzeleckich i b. wojskowych.

Defiladę odebrał p. starosta Brzostyński w towarzystwie komendanta WF i PW kpt. Szyszkowskiego.

Zbiórka w dniu Święta Niepodległości przeznaczona została na pomoc bezrobotnym.

W DĄBROWIE

W uzupełnieniu sprawozdania z uroczystości czwartkowych w Dąbrowie dodać należy, że defiladę przyjmowali: mjr Wittek, prez. Trzęsimiech, kpt. Nowakowski oraz przedstawiciele organizacyj młodzieżowych.

Akademię w kinie „Ars" zagaił prof. Bobrowski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Następnie chór „Lutni" odśpiewał kilka utworów, członkinie KPW popisywały się tańcem. Udane inscenizacje w wykonaniu członkiń PWK do obrony kraju zakończyły akademię.

Małżonkowie-włamywacze
ujęci przez policję w Będzinie

Policja będzińska ujęła onegdaj znanego włamywacza Walentego Zembika, bez stałego miejsca zamieszkania oraz jego żonę, zamieszkałą w Będzinie przy ul. Małobądzkiej 92, wracających z wyprawy złodziejskiej.

Od zatrzymanych odebrano różne rzeczy pochodzące z kradzieży oraz narzędzia złodziejskie.

W czasie dochodzenia ustalono, że Zembik w dniu 27 ub. m. dokonał na szkodę Jurczyka zam. przy ul. Wiejskiej 3 w Będzinie kradzieży 1.100 zł. gotówką, obligacyj i garderoby, zaś 10 bm. skradł z mieszkania Jojnego Lejbowicza przy ul. Czeladzkiej 40 zł. gotówką i garderobę.

Pieniądze i garderobę oraz część garderoby, skradzionej u Jurczyka policja odebrała.

Zatrzymaną parę złodziejską policja przekazała do dyspozycji władz sądowych.

W związku z kradzieżą siedmiu worków cukru z magazynu Ubezpieczalni w Sosnowcu, został zatrzymany przez policję włamywacz, Władysław Dybus z Sosnowca.

Część skradzionego cukru znaleziono w mieszkaniu Dybusa.

Nadużycia w Spółdzielni „Społem" w Niwce

SKARBNIK - DEFRAUDANT SKAZANY NA 2 I PÓŁ ROKU WIĘZIENIA

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Jerzego Hanusa (Niwka, Robotnicza 1), b. skarbnika Spółdzielni spożywców „Społem" w Niwce, oskarżonego o **defraudację 10 tysięcy zł i Teodora Noworyta** b. gospodarza Spółdzielni spożywców, oskarżonego o przywłaszczenie sobie 2000 złotych.

W 1934 roku Jerzy Hanus został mianowany skarbnikiem Spółdzielni spożywców „Społem" w Niwce. Na ręce jego wpływały przez cały czas różne kwoty wpłacane przez członków Spółdzielni i t.d.

Hanus, korzystając z okazji przywłaszczył sobie rozmaite sumy, fałszując przy tym różne pozycje w księgach.

Afera została przed kilkoma miesiącami wykryta i niesumiennego skarbnika pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Hanusa na 2 lata i 6 miesięcy więzienia oraz 300 zł grzywny.

Drugi oskarżony Teodor Noworyt z braku dowodów winy został uniewinniony.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Handel zagraniczny Polski z zagranicznymi krajami

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, handel zagraniczny Polski z ważniejszymi krajami europejskimi w okresie 9 miesięcy rb. przedstawia się następująco:

Pierwsze miejsce co do wartości obrotów zajmuje Anglia z kwotą 112.956 tys. zł w przywozie i 158.736 tys. zł w wywozie, wykazując nadwyżkę

na korzyść Polski w wysokości 45.780 tys. zł.

Drugie miejsce zajmują Niemcy, dokąd wywieźliśmy towarów wartości 113.141 tys. zł, a przywieźliśmy za 128.632 tys. zł. Nadwyżka przywozu z Niemiec nad wywozem z Polski wynosi 15.491 tys. zł.

Dalsze miejsca zajmują: Belgia — 51.505 tys. zł w wywozie i 42.369 tys. zł w przywozie; Austria — 42.896 tys. zł w wywozie i 43.777 tys. zł w przywozie; Holandia—46.201 tys. zł w wywozie i 41.633 tys. zł w przywozie; Francja — 37.654 tys. zł w wywozie i 29.645 tys. zł w przywozie; Włochy — 37.495 tys. zł w wywozie i 25.202 tys. zł w przywozie oarz Czechosłowacja — 39.128 tys. zł w wywozie i 31.645 tsy. zł w przywozie. Z wymienionych krajów

saldo dodatnie Polska posiada: z Francją, Włochami, Czechosłowacją, Holandią i Belgią, ujemne zaś z Austrią.

Kronika gospodarcza

POSIEDZENIE RADY GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE. Dnia 9 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady dr Wacława Fajansa posiedzenie rady giełdowej w Warszawie, na którym między innymi postanowiono dopuścić do obrotów i notowań giełdowych: 5½% obligacje VI emisji Polskiego Banku Komunalnego na sumę nominalną 20 milionów złotych w złocie, oraz IV i V emisję Kluczewskiej Fabryki Papieru i Celulozy w ilości 15.000 sztuk w wartości nominalnej 100 złotych każda. Należy zauważyć, że giełda zanotowała po raz pierwszy kurs akcji wymienionej fabryki bez kuponu za trzy ubiegłe lata, za który to kupon spółka wypłaca 2 złote.

KONSUMCJA CUKRU W PAŹDZIERNIKU R. B. Cukrownie polskie sprzedały w październiku rb., tj. w pierwszym miesiącu nowej kampanii 1937-38, na rynku wewnętrznym ogółem 32.465 ton cukru w wartości cukru białego wobec 28.982 t. w analogicznym miesiącu poprzedniego roku. Oznacza to wzrost spożycia o 12 proc. Eksport cukru z Polski w październiku rb. wyrażał się cyfrą 5.080 ton wobec 3.997 ton w październiku poprzedniego roku, był więc również znacznie wyższy.

Przyjęcia
DO SŁUŻBY KOLEJOWEJ

Ministerstwo komunikacji przesłało prasie następującą informację:

„Wybór kandydatów do służby kolejowej został już dokonany, wobec czego niecelowe jest nadsyłanie dalszych podań o przyjęcie, w szczególności nie będą rozpatrywane dalsze podania kandydatów z wykształceniem średnim — (handlowym i niższym).

Kandydaci, którzy wnieśli podania o przyjęcie i którzy w ciągu listopada i grudnia br. nie otrzymają wezwań z okr. dyrekcji kolei państw. winni uważać, iż podania ich nie zostały uwzględnione.

Osobistych zawiadomień Min. komunikacji nie będzie rozsyłało, ani też nie będzie udzielało odpowiedzi na dalsze zapytania w sprawie przyjęć".

Przeszło 120 tys. zł.
NA BUDOWĘ SZKÓŁ

Jak co roku zorganizowano we wrześniu na obszarze krakowskiego okręgu szkolnego „Tydzień szkoły powszechnej" podczas którego odbywała się zbiórka na budowę nowych szkół.

Według danych z 1 listopada br., dotychczas woj. Krakowskie dało 63.108 zł, a woj. Kieleckie 59.394 zł.

Warto zaznaczyć, że w poprzednim roku w tym samym okresie wpłynęło ze zbiórki w Krakowie 7.000 zł. w woj. Krakowskim 35.000 zł., a w woj. Kieleckim 42000 zł.

—xx—

Unieruchomienie fabryczki
LIN KONOPNYCH

Właściciel fabryczki lin konopnych w Będzinie Szlezyngier zapowiedział unieruchomienie fabryki z powodu wyczerpania kontyngentu surowców.

W związku z tym odbyła się wczoraj w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja, na której właściciel fabryki zobowiązał się zwolnić robotników z pracy dopiero 26 bm. a jednocześnie w razie uruchomienia fabryczki przyjąć w pierwszym rzędzie starych robotników.

Fabryczka Szlezyngiera zatrudnia 30 robotników.

—o0o—

Krwawa napaść
NA BEZROBOTNEGO

Ulicą Szpitalną w Czeladzi przechodził w godzinach wieczorowych bezrobotny Stanisław Garncarczyk. W pewnej chwili podbiegli do niego **Piotr Łosień** (Szpitalna 29) i **Stanisław Kupis** (Szpitalna 47) i zaczęli bić Garncarczyka.

W czasie bójki napadnięty został **pchnięty nożem w piersi**. Powodem napaści były porachunki osobiste.

Sprawcy krwawego napadu zostali aresztowani i w dniu wczorajszym zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Obaj zostali skazani po 8 miesięcy więzienia.

—o0o—

KONCERT EUGENIUSZA DUBROWINA W PZZPP. i H. R.P. W SOSNOWCU. Przypominamy, że dziś tj. 13 bm. odbędzie się koncert zespołu Eugeniusza Dubrowina, znanego artysty-wirtuoza i kompozytora,, w sali reprezentacyjnej Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a. Początek koncertu o godz. 19. W programie występy solowe i całego zespołu. Koncert urządzony na zasilenie funduszu na powiększenie biblioteki związkowej staraniem Oddziału Związku i Koła młodzieży pracowniczej.

KRONIKA OLKUSZA

Odznaczeni
W POW. OLKUSKIM

Za pracę na polu społecznym, w dniu Święta Niepodległości zostali odznaczeni złotym krzyżem zasługi: inż. Tadeusz Nowak, prezes OTO. i KR. z Glanowa;

srebrnymi krzyżami: pp. dr. Bogusław Niepielski ze Sławkowa, dr. Czachurski z Bolesławia, Olga Kurzejowa, kierowniczka szkoły powszechnej z Olkusza, Feliks Gaszyński, ziemianin z Gołyszyna, Rajmund Jarzębski, kierownik szkoły powsz. z Bolesławia, Władysław Kwiecień, kierownik szkoły powsz. z Wierbki, Jan Podworski, sekretarz zarządu drog. z Olkusza, Wanda Wewerkowa, nauczycielka z Wolbromia, prof. Antoni Wiatrowski z Olkusza, Kazimierz Zdrzalik, urzędnik fabryki „Olkusz", Walenty Osuch, wójt gminy Dłużec, Henryk Liebelt, dyr. cementowni „Ogrodzieniec", Stanisław Lipka, urzędnik fabr. „Olkusz",

brązowymi krzyżami: pp. Władysław Mazur, sekretarz gm. Bolesław, Jakub Florczyk, sekretarz gm. Skała, Władysław Kulka, sekretarz gm. Pilica, Józef Zadrożny, sekretarz gm. Sułoszowa Wincenty Piotrowski z Olkusza, Stanisław Kuźniak, sołtys z Ogrodzieńca, Jan Mazurek, kupiec z Wolbromia, oraz rolnicy: pp. Stanisław Myszor z gm. Dłużec, Andrzej Kapuściński, Walenty Grabowski, Marian Mosurek — z gm. Kroczyce, Wincenty Kozioł z gm. Sułoszowa i Piotr Stachura z gm. Minoga.

Dekoracji dokonał p. starosta Brzostyński przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego na kolonii fabryki „Olkusz".

Zuchwałe włamanie
DO KASY STEFCZYKA W KORZKWI

Onegdajszej nocy nieznani sprawcy dokonali zuchwałego włamania do lokalu Kasy Stefczyka, mieszczącego się w budynku parafialnym w Korzkwi, gm. Cianowice.

Po wejściu do lokalu przez okno i otwarciu kasy ogniotrwałej po **wyborowaniu dziur,** złodzieje zabrali **gotówką 631 zł. własność Kasy Stefczyka, około 36 zł.** ze skarbonki kościelnej i **32 zł.** ze zbiórki kościelnej.

Kasa była ubezpieczona na wypadek kradzieży.

Zarządzony pościg nie dał na razie pozytywnego wyniku.

× **MŁODZIEŻ WIEJSKA Z OLKUSKIEGO DEFILOWAŁA Z WOJSKIEM.** Podczas wielkiej defilady garnizonu krakowskiego w dniu Święta Niepodległości, młodzież wiejska z Olkuskiego i Miechowskiego, zrzeszona w Związku „Młodej Wsi" defilowała po raz pierwszy z wojskiem.

× **OKRADZIONE DWA MIESZKANIA.** W Małoszycach, gm. Żarnowiec, jednej i tej samej nocy i ci sami sprawcy skradli garderobę i różne przedmioty na szkodę Jana Sołtysika i Ignacego Janasa na ogólną sumę około 280 złotych.

„ORZEŁ" — Noc przed bitwą.

× **PIERWSZY ŚNIEG.** W dniu wczorajszym w Olkuskim spadł pierwszy śnieg, pokrywając ziemię warstwą grubości przeszło 15 cm.

SPORT

„Zwycięstwa obowiązują do wysiłków"
Gratulacje Marsz. Śmigłego-Rydza dla piłkarzy

Marszałek Śmigły - Rydz nadesłał do zarządu PZPN pismo następującej treści: „Zwycięskiej ekipie przesyłam gorące życzenia z powodu odniesionych zwycięstw i pełnego ambicji, a tak skutecznego reprezentowania sportu polskiego wobec obcych w przeciągu bieżącego roku.

Zwycięstwa jednak obowiązują do jeszcze większych wysiłków".

KRONIKA SPORTOWA

CHMIELEWSKI REMISUJE Z PISARSKIM

W Łodzi odbył się w sali Filharmonii mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy KS Geyer a I. K. P. Był to najciekawszy mecz ze wszystkich odbytych dotychczas i miał decydujące znaczenie dla ostatecznego wyniku mistrzostw Łodzi.

Wydarzeniem dnia było sensacyjne spotkanie dwóch najlepszych polskich pięściarzy wagi średniej, mistrza Polski Pisarskiego i mistrza Europy Chmielewskiego.

Przeciwnicy błysnęli wielką formą, a walka ich stała na bardzo wysokim poziomie. Pisarski umiał narzucić swój system i okazał się dobrym przeciwnikiem mistrza Europy. Walka niemal cały czas prowadzona była w zwarciu i w szalonym tempie, które nie osłabło ani na sekundę. Chmielewskiemu ten sposób walki bardzo nie odpowiadał, nie umiał jednak temu przeciwdziałać.

Pisarski często uprzedzał ataki przeciwnika stosując z powodzeniem lewe proste, i unikając przez to niebezpiecznej prawej Chmielewskiego. Pisarskiemu zarzucić można chyba tylko nie dość czystą walkę. Było to 7 spotkanie tych asów ringu polskiego. Pięć razy zwyciężył Chmielewski, w tym raz przez k. o. a dwa razy, w tym i ostatnio, walka nie dała rezultatów.

Mimo tego sukcesu mecz zakończył się porażką Geyera 5:11.

Mistrzostwo Łodzi zdobył Krusche Ender.

TRENINGI BOKSERÓW UNII

Sekcja bokserska Unii prowadzi dwa razy w tygodniu we wtorki, piątki w Domu Społecznym treningi. Początek treningu o godz. 18-ej.

W nadchodzący wtorek rozpoczyna treningi z zawodnikami Unii trener Śl. OZB p. Snopek który będzie je prowadził nadal w każdy wtorek.

Podczas wtorkowego treningu zostanie wręczony członkowi Unii Chudzikowi dyplom ukończenia trzytygodniowego kursu instruktorskiego.

Dodać należy, że kurs powyższy odbyło 26 uczestników, z których dwaj otrzymali dyplomy instruktorów, a czterej przodowników. Wśród tych ostatnich znalazł się również i p. Chudzik.

ZWIĄZEK FRANCUSKI PROWADZI DOCHODZENIE

W związku z zarzutami w prasie francuskiej i zagranicznej pod adresem Rancing Clubu o kaperowanie graczy polskich w sposób niewłaściwy, klub paryski zwrócił się do francuskiego związku piłki nożnej z prośbą o zbadanie całej tej sprawy. Francuski związek piłkarski postanowił utworzyć specjalną komisję, która zajmie się zbadaniem całej tej sprawy. Komisja ta prowadzi już śledztwo.

ŁÓDŹ — WARSZAWA 4:1 (2:0)

W Łodzi rozegrany został międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Warszawy o puchar Republiki.

Skład stolicy został silnie osłabiony, bo zabrakło Szczepaniaka, Przeździeckiego, Sroczyńskiego, Cebulaka i Kisielińskiego.

WISŁA — KRAKÓW 3:2 (0:2)

Na boisku Wisły odbył się treningowy mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa i Ligową Wisłą, zakończony zwycięstwem Wisły w stosunku 3:2 (0:2).

MUCHA OPUSZCZA „CZARNYCH"

Znany pomocnik środkowy z RKS Czarni Mucha Kazimierz, otrzymując zwolnienie ze swego klubu i przenosi się do jednego z klubów zagłębiowskich.

Z CAŁEJ POLSKI

ZAOSTRZENIE KAR UCZESTNIKOM ZAJŚĆ MYŚLENICKICH

Sąd apelacyjny w Krakowie ogłosił wyrok w procesie przeciwko uczestnikom najścia pod kierunkiem inż. Doboszyńskiego na Myślenice. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, a uwzględnił apelację prokuratora tylko co do winy oskarżonych Piotra Tylca, wymierzając mu karę 10 miesięcy więzienia, Andrzeja Płonki, podwyższając mu karę z jednego roku na półtora roku, Janowi Kwincie z 1 roku i 8 miesięcy do 3 lat i wreszcie Karolowi Knotkowi z 1 roku do półtora roku. — Nadto sąd apelacyjny odmówił wszystkim oskarżonym warunkowego zawieszenia wykonania kary.

ZABYTKI KOPALNICTWA PRZEDHISTORYCZNEGO NA WOŁYNIU

W powiecie Równieńskim w okolicach Korca we wsi Zawodnia natrafili rolnicy orzący ziemię, na pokłady rudy żelaznej z wyraźnymi śladami eksploatacji tej rudy. Odkryto również pozostałości z przedhistorycznych palenisk i kuźnie, w pobliżu których znajdowały się liczne groty do przechowania dzid, toporków i noży. Ponieważ tereny, na których dokonano odkrycia znajdują się tuż nad granicą sowiecką, wykopaliskami zaopiekował się na razie baon KOP-u z Hoszczy. O odkryciach powiadomiono Państ. Muzeum Archeologiczne w Warszawie, oraz Muzeum Wołyńskie w Łucku.

STATYSTYKA APTEK W POLSCE

Według danych statystycznych, na terenie Polski znajduje się 2064 aptek publicznych, 173 zakładowych i 23 domowych aptek lekarzy. Ogółem aptek w Polsce jest 2260.

JĘCZMIEŃ PO RAZ DRUGI ZEBRANY

Na polu S. Ciechanowskiego w Swiekatowie po raz drugi w tym roku jęczmień wyrósł i pokrył się kłosem. Nie dojrzał jednak, gdyż skoszono go na paszę.

NERWOWA HRABINA

We wsi Stanki, pow. Stanisławowskiego, właścicielka dóbr hr. Dzieduszycka, wracając późnym wieczorem powozem do domu, zauważyła na drodze jakichś dwóch osobników, którzy oświetlili powóz latarkami elektr. Hrabina sądząc, że osobnicy ci zamierzają dokonać napadu dobyła rewolweru i oddała kilka strzałów, raniąc obu ciężko. Okazało się, że byli to dwaj mieszkańcy tejże wsi, którzy nie mieli żadnych złych zamiarów. Rannych przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

DOKTÓR MEDYCYNY W ROLI ZNACHORA

Niezwykłego odkrycia dokonała policja, zainteresowawszy się osobą znachora w Szlachtowej pod Szczawnicą. Od dłuższego czasu osiadł tam jako Piotr Grucak znachor, któremu udało się wiele osób wyleczyć. Zyskał sobie w ten sposób wielką popularność wśród miejscowych Łemków i duże dochody. Gdy wiadomość o tym doszła do policji zażądano od Grucaka wylegitymowania się i wtedy dopiero wyszło na jaw, że rzekomy znachor jest autentycznym lekarzem z dyplomem doktora medycyny. Widocznie nie mając powodzenia po otwarciu gabinetu lekarskiego, wolał ubrać się w sukmanę góralską i praktykować jako znachor, co też mu przyniosło daleko większe dochody. niż zwykła praktyka lekarska.

ŚMIERTELNY POCZĘSTUNEK

Z okazji ślubu swego, 25-letni Michał Kasprzak, syn gospodarza ze wsi Ludwiki, pow. Grójeckiego, zaprosił na ucztę swoich kolegów: 19-letn. Stanisława Szymańskiego i 22-letn. Stefana Malickiego z sąsiedniej wsi Sadurki. Gdy koledzy przyszli, Kasprzak wyjął z szafy, gdzie złożona była wódka w butelkach, jedną z butelek i wspólnie udali się do stodoły. Po chwili ze stodoły wybiegł Kasprzak i butelkę z powrotem postawił do szafy. Za nim wyszli słaniając się na nogach Szymański i Malicki i nie dochodząc do domu obaj padli na ziemię martwi. Policja Kasprzaka aresztowała. Twierdzi on, że pomylił się i zamiast wódki dał kolegom po szklance płynu, spreparowanego przez siebie do opryskiwania drzew. Resztki trucizny policja przesłała do Instytutu chemicznego w Warszawie. Czy Kasprzak umyślnie otruł kolegów, czy też zaszła pomyłka, wykaże wszczęte dochodzenie.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWÓCH SZOFERÓW

We czwartek w Tarnowie przy ul. Krakowskiej w garażu Weismana wydarzył się straszny wypadek, którego ofiarą padły dwa życia ludzkie. O godz. 4 nad ranem powrócili z Krakowa autem ciężarowym szofer Stanisław Zygadło, oraz pomocnik jego Józef Naleziński. Obaj będą bardzo zmęczeni, nie udali się jak zwykle do domu, lecz pozostali w garażu i położyli się spać na wozie. W południe obsługa garażu, nie mogąc dostać się do środka, mimo usilnych pukań wyważyła drzwi i zastała w wozie obu szoferów, nie dających znaku życia. Przewieziono ich do szpitala, gdzie stwierdzono zgon wskutek zatrucia wyziewami benzyny.

„Genialny pomysł"

W całej Norwegii powszechną wesołość wywołało zarządzenie jednej z gmin, położonej na dalekiej północy w strefie lodowcowej. Na wiosnę i we wczesnej jesieni topniejące lodowce zasilają strumyki górskie i powodują liczne powodzie. Występujące z brzegów wody strumyków zalewają jedyną drogę, łączącą wieś ze światem. W okresach powodzi specjalny urzędnik gminny miał obowiązek umieszczenia u wylotu drogi tablicy ostrzegawczej z napisem, że wskutek powodzi droga jest nie do użytku.

Obecnie zarząd wioski górskiej wpadł na całkiem „nowoczesny" sposób ostrzegania mieszkańców przed powodzią. U wylotu drogi wmurowano na jej środku betonowy słupek z umieszczoną na górze tabliczką z napisem tej treści: "Gdy napis ten znajduje się pod wodą, to znak niechybny, że droga jest zalana przez powódź i nie do użytku". No, chyba!

SMUTNY LOS
KRÓLOWYCH PIĘKNOŚCI

Sława „królowych piękności" jest zazwyczaj niezwykle krótkotrwała. Jeżeli dziewczęta, które zdobyły ten tytuł, nie potrafią równocześnie zdobyć jakiegoś stałego engagement czy zajęcia, los ich jest przeważnie bardzo smutny.

Po raz pierwszy tytuł królowej piękności otrzymała Agnes Souret w r. 1921. Zaangażowano ją natychmiast do filmu. Okazało się jednak, że piękna Agnieszka

jest tylko piękna... i nic więcej.

Filmy były słabe. Agnes Souret wyjechała do Ameryki Południowej, gdzie po kilkunastu mało udanych występach w rewiach zmarła ze zgryzoty.

Mniej tragicznie, ale też smutnie zakończyła się kariera drugiej z kolei „Miss France", pięknej Korsykanki, Pauliny Po. Po kilku kiepskich filmach wycofała się zupełnie z życia artystycznego; jest dzisiaj skromną maszynistką czy ekspedientką w rodzinnym Ajaccio. Ostatnie francuskie królowe piękności, Raymonde Allain i Gisele Preville, utrzymują się z trudem na stanowisku we francuskim teatrze i filmie. Same przyznają, że

działoby się im znacznie lepiej, gdyby nie miały tytułu królowych.

Skok ze spadochronem
warunkiem do ślubu

Niezwykły warunek do uzyskania ślubnego urlopu postawiono uczniowi szkoły lotniczej w Moskwie. Kiedy przed ostatnim świętem 20-lecia zwrócił się do dowództwa o wcześniej sze zwolnienie go do domu, celem załatwienia formalności przedślubnych, szef szkoły postawił mu jako warunek

wykonanie pierwszego w życiu skoku z wysokości 800 metrów.

Wyczyn ten był w programie naukowym, jednak uczeń mając złe przeczucie, starał się go odwlec.

W dniu wyjazdu na urlop uczeń melduje się do wykonania skoku. Zakłada spadochron, zajmuje miejsce w samolocie za pilotem i leci. Wysokościomierz wskazuje już 1500 metr. Czeka na zniżenie lotu i znak pilota. Diabelnie długo to nie następuje. Zaczyna się niecierpliwić. Po dłuższym czasie następuje znak do skoku. Odrywa się od kadłuba maleńka kula i leci ruchem jednostajnie przyśpieszonym w dół. Kilkadziesiąt metrów nad ziemią rozwija uczeń spadochron. Widzi, że z pobliskich domów biegną ludzie w jego stronę. Ach, poznaje...

Wszak to rodzinna wieś a dookoła znajome twarze sąsiadów...

Po szczęśliwym wylądowaniu lotnik udał się już bez przeszkód do narzeczonej, z miłości do której zdecydował się na pierwszy skok.

Katedra komunikacji

W uniwersytecie Harwarda w Chicago utworzono pierwszą na świecie i jedyną katedrę komunikacyjną. W wykładach z tego przedmiotu uwzględniony być ma przede wszystkim ruch uliczny, z położeniem głównego nacisku na ruch samochodowy. Profesor de Silva podkreślił w wykładzie inauguracyjnym, że wzrastające coraz bardziej tempo współczesnego życia oddziaływuje tak fatalnie na system nerwowy, że dziś już kobieta amerykańska, która przekroczyła 25 rok życia — nie może bezwzględnie pewną ręką kierować samochodem. Pogląd ten wywołał ze strony pań amerykańskich liczne sprzeciwy, co od razu postawiło nową katedrę w centrum ogólnego zainteresowania. O to właśnie chodziło!

Według obliczeń, zapasy ropy naftowej na świecie wyczerpać się mogą już za 250 lat.

Zapasy węgla, które znajdują się na świecie wystarczą ludzkości na około 3.800 lat.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

NA ZABAWY
bale, wieczorki i herbatki w domach prywatnych poleca swoje wyroby cukiernicze po cenach hurtowych z dostawą na miejsce WŁ. BASZKOWSKI, Dąbrowa, 3-go Maja 4 Hurt! Detal! 4657

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia
P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

MAGAZYN MÓD „WIKTORIA"
Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca kapelusze damskie najmodniejszych fasonów. Kwiaty balowe. Welony ślubne Ceny przystępne. 4990

SPRZEDAM
tanio parawan trzyskrzydłowy prawie nowy. Wiadomość w Administracji. 4987

NA SEZON
zimowy polecamy najnowsze modele swetrów damskich, męskich oraz śniegowce, kalosze, rękawiczki skórkowe i bielizna ciepła w dużym wyborze po cenach niskich. Firma
Z. Prószyński
Sosnowiec, Modrzejowska 30
4680

RURY KANALIZACYJNE
betonowe, drany, gulikí sprzedaje najtaniej firma: „SŁOTA i SŁUŻAŁEK" — Sosnowiec, Piłsudskiego 54. Telef. 6-20-11. 4964

ZNAKOMITE PĄCZKI
2 razy dziennie świeże 8 sztuk za 1 zł. poleca Cukiernia „Roma" Sosnowiec, Orla. Tel. — 625-21. 4683

POLITURA
Nitrocelulozowa. Lakiery meblowe, podłogowe, samochodowe poleca: Specjalny Skład Farb i Lakierów „Columbia" wł. E. Maśląg. Mościckiego Hale „Rozwoju". 4586

NA SEZON ZIMOWY
Bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, pulowery, swetry, apaszki — po cenach niskich poleca:
M. Marzec
Sosnowiec, 3 Maja 23 4840

NARTY — ŁYŻWY SANKI
oraz wszelkie artykuły sportowe poleca: Składnica Harcerska, Sosnowiec, Warszawska 1 Tel. 62-581. 4556

SKLEP
Chrześcijański z Materiałami i Dodatkami Krawieckimi J. Jarmundowicz Sosnowiec, Mariacka 9. Tel. 623-06 Przy większych zamówieniach specjalny rabat. Proszę odwiedzić i przekonać się. 4681

LOKALE

3 POKOJE
wszelkie wygody od 15.11 u gospodarza — Miła 6. 4898

Różne

KAPELUSZ
zamieniony w pociągu warszawskim w dn. 12.XI — przez pana w jasnym palcie z Będzina — proszę o zwrot do drukarni „Kurjera Zach." 4991

EMIGRANT
który powrócił z Francji skonstruował maszynę elektryczną do prania bielizny, którą demonstruje na Wystawie Ludowej przy ul. Pierackiego 6. , 498

POSADY i PRACE

ŁADNA,
zdolna kelnerka umiejąca gotować potrzebna zaraz. —Dąbrowa, Sobieskiego 14.

PANNA
mająca szycie szuka zaraz. Sosnowiec, 3 Maja 9 nr. 7. 4980



WIECZOROWA BLUZKA
Gustowna bluzka z białej satyny ozdobiona srebrną lamą. Trudne przejęcie między bluzką a spódniczką usunięto zręcznie lekkim drapowaniem materii zebranej z boku kokardą.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 3 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego:"
BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Nordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI